

Źródła i początki Reformacji Pre-reformatorzy

Tomasz Pieczko

1. Wprowadzenie

Kiedy poddajemy rozważaniom wydarzenia związane z powstaniem w Kościele ruchu zwanego później Reformacją, szereg osób odnosi mylne wrażenie, że był to ruch, który pojawił się nagle, spadając niemalże z chmur.

Nic bardziej mylnego. Reformacja XVI-wieczna (oraz całość procesu, który został zapoczątkowany w wieku XVI) miała swoje głębokie i dawne korzenie w historii Kościoła, w historii Europy w wiekach wcześniejszych. Można powiedzieć wręcz, że Reformacja była logiczną wypadkową historii Kościoła.

W ramach stałego już cyklu historii Reformacji, chcemy poświęcić część rozważań wydarzeniom i osobom, których życie i praca nie tylko pozwoliły, ale wręcz wymusiły ruch nazwany przez nas Reformacją Kościoła (pamiętając zawsze, że propozycja zreformowania się Kościoła miała dotyczyć jego całości, a ograniczoność jej zasięgu jest dramatem całego Kościoła powszechnego).

U początku wieku XVI nagromadziły się elementy, które spowodują rozbitcie jedności chrześcijaństwa zachodniego i dadzą podstawy nowej relacji z Bogiem w klimacie nietolerancji, silnych emocji i napięć politycznych.

Były to przede wszystkim:

- Kryzys moralny i polityczny chrześcijaństwa zachodniego,
- Myśl pre-reformatorów, którzy zostali potępieni przez Kościół,
- Idee Renesansu przybywające z Włoch,
- Humanizm,
- Rozwój i upowszechnienie przez Gutenberga nowej techniki drukarskiej.

1.1. Chrześcijaństwo na Zachodzie Europy – Kościół targany kryzysami i nadużyciami

U początku wieku XVI chrześcijaństwo rzymskie jest w poważnym kryzysie moralnym i politycznym. Sytuacja ta trwa już od ponad dwóch wieków. Kościół nie jest w stanie z nią się uporać.

Kler utracił autorytet.

Szeregowi księża są biedni i przeważnie bardzo słabo wykształceni, podczas gdy kler wysokiego szczebla żyje opływając w luksus, dzięki dochodom pochodzącym z majątków kościelnych, związanych z ich funkcją.

Szereg biskupów nie rezyduje w ich diecezjach, oddając zarządzanie nimi w ręce tzw. wikariuszy generalnych.

Liczni biskupi byli zaangażowani w politykę i wiązali się z głowami panującymi.

Klasztory były bardzo liczne, ale życie w nich pełne zachowań sprzecznych z wiarą i etyką chrześcijańską.

Obraz papieżstwa był mocno zachwiany poprzez kryzys Wielkiej Schizmy Zachodniej (1378-1417), kiedy to szereg papieży (niejednokrotnie kilku urzędujących jednocześnie) walczyło pomiędzy sobą.

Dodać tu należy szereg konfliktów papieży z koronowanymi głowami Europy, wynikających z zaangażowania politycznego (będącego wynikiem ambicji) Kościoła.

Dla uzupełnienia całości obrazu Europy okresu poprzedzającego Reformację należy dodać szereg wydarzeń, które pogłębiły poczucie kryzysu duchowego i materialnego:

- Wojna Stuletnia, która dobiegła końca w 1450 roku,
- Epidemia czarnej ospy, która wyniszczyła Europę w latach 1346 – 1353 (25 milionów zmarłych osób); epidemia powracała okresowo, np. w 1478 w Wenecji,
- Zdobycie Konstantynopola przez Turków otomańskich w 1453, które oznacza upadek Rzymskiego Cesarstwa Wschodniego, pozostawionego przez Zachód bez pomocy.

Przeciętny człowiek tamtego okresu był przejęty strachem przed śmiercią i niepewnością zbawienia. Tematy te niejednokrotnie znajdowały wyraz w malarstwie, rzeźbie i płaskorzeźbie zdobiących kościoły tamtego czasu.

Wierni zwracali się w modlitwie do Marii i świętych, z których każdy miał otaczać opieką ściśle określoną dziedzinę życia codziennego (modelem jest tu naturalnie pogańska religijność przedchrześcijańska).

Wiara w czyściec, jako miejsce pośrednie pomiędzy rajem i piekłem, prowadzi Kościół do przyznawania odpustów, mających skrócić pobyt w nim.

Od połowy wieku XVI Renesans włoski zaczął coraz mocniej zdobywać pozycję dominującą, coraz powszechniejszym stając się jednocześnie mecenas sztuki (finansowe wsparcie artystów przez możnych dla tworzenia dzieł sztuki).

Papieże uczestniczyli w tym procesie w sposób szczególnie silny: np. Juliusz II opłacał pracę Michała Anioła. Oczywiście była to praktyka niezwykle kosztowna. Kościół potrzebował zatem coraz więcej pieniędzy, szczególnie na budowę bazyliki Św. Piotra w Rzymie, stąd też sprzedaż odpustów, która tak zgorszy Marcina Lutra.

1.2. Próby reformy

W czasie dwóch wieków poprzedzających Reformację, wielokrotnie odzywały się głosy wzywające do reformy Kościoła; pośród wzywających także głosy spośród kleru. Odpowiedź jednak nie nadchodziła. By jednak zachować swój autorytet, Kościół wolał potępić tych, których postrzegał jako opozycjonistów.

Podajmy przykłady grup, czy osób najbardziej znaczących w kwestii wzywania do zmiany: są to Waldensi (ruch mający za swego założyciela liońskiego kupca Piotra Valdo), Wycliff oraz Jan Hus.

Kilka prób reformy spełzło na niczym, przede wszystkim z powodu rywalizacji o autorytet pomiędzy papieżem i soborami.

Sobór Laterański (1512-1517) zmierzy się dla przykładu z obojętnością papieża Leona X.

Dopiero szerzenie się Reformy luterńskiej zmobilizuje Kościół do szerzej zakrojonych działań wewnętrznych (niestety nie w kierunku biblijnym...), których dziełem finalnym stanie się Sobór Trydencki (1545-1563).

1.3. Pre-reformatorzy

Jak już wspomniano wyżej, dużo wcześniej niż Luter i Kalwin, szereg innych osób pracowało w kierunku reformy Kościoła.

Przede wszystkim skupiali się oni na nawoływaniu do powrotu do prostoty ewangelicznej. Jak łatwo się domyślić, w pierwszym rzędzie idee tego typu poddawały w wątpliwość zasadność istnienia hierarchii kościelnej (bogatej i cieszącej się przywilejami), autorytet wyłączny oddając Pismu Świętemu.

Głównymi pre-reformatorami są:

- Piotr Valdo w XII w. we Francji (1140-1217),
- John Wycliff w XIV w. w Anglii (1328-1384),
- Jan Hus na przełomie XIV i XV w. w Czechach (1369-1415).

Nauczanie ich w znaczącym stopniu wpłynęło na myśl Lutera i reformatorów wieku XVI.

2. Waldensi

Ruch Waldensów, założony przez lionczyka Valdèsa w ostatnim ćwierćwieczu XII w., ustanowił sobie jako cele wędrowne kaznodziejstwo (powierzone świeckim) i praktykę życia zgodnego z doskonałością ewangeliczną.

Pomimo powtarzanych potępień ze strony Kościoła Rzymskiego, u swoich początków rozprzestrzenił się w całej Europie.

W XV w. utrzymywał ścisłe stosunki z ruchem husyckim, a w wieku XVI dołączył do Reformacji protestanckiej.

W wieku XVII, w wyniku krwawych prześladowań, utrzymał się jedynie w dolinach alpejskich, na zachód od Turynu. Prawo wolności religijnej zostało im przyznane dopiero w wieku XIX, od kiedy mógł na nowo powoli budować swoją obecność na terytorium Włoch.

Początki i ekspansja średniowieczna

Valdès lub Valdo (jego imię Piotr jest potwierdzone dopiero przez źródła XIV-wieczne) był bogatym kupcem lionskim, żarliwym czytelnikiem Pisma Świętego, który ok. 1175 r. przeżył nawrócenie po medytacji słów Jezusa do bogatego młodzieńca (por. Ew. Mt 19, 16-22). Valdo, sprzedawszy wszystkie swoje dobra, oddał połowę ich wartości żonie i swoim dwóm córkom (zagwarantowawszy im tym samym godne życie), drugą połowę przeznaczając dla osób najbiedniejszych, a także na tłumaczenie tekstów biblijnych na język narodowy i rozpowszechnianie ich kopii.

On sam zaś poświęcił się głoszeniu Ewangelii, w krótkim czasie znajdując licznych uczniów i organizując ich we wspólnotę braterską, poddaną trzem ślubom zakonnym i oddaną wędrownemu kaznodziejstwu. Ta ostatnia misja została jednak nagle zakazana przez biskupa Lyonu.

Podczas III-go soboru laterańskiego delegacja waldensów została przyjęta przez papieża Aleksandra III, który zaaprobował ich regułę życia, ale nie pozwolił im na najmniejszy gest związany z nauczaniem wędrownym, zadowolając się jedynie odesłaniem ich w tej kwestii do właściwego im miejscowego biskupa. Nie zaprzestawszy jednak głoszenia Ewangelii, sukcesywnie potępiani przez

hierarchię kościelną (przede wszystkim z powodu głoszonego ewangelicznego ideału ubóstwa i krytyki rozwiąłości i bogactwa hierarchii) zostali ekskomunikowani przez sobór w Weronie w 1184.

Od tej daty, przez cały wiek XIII i XIV, będą się rozprzestrzeniać na terytorium Italii, Francji, dzisiejszej Szwajcarii, Austrii, Niemiec, osiągając regiony Bałtyku oraz Polski, Czech, Moraw i Węgier.

Waldensi wszędzie budowali i prowadzili hospicja, gdzie organizowali także w tajemnicy swoje spotkania i przygotowywali przyszłych kaznodziejów (zwanych „barba” lub „barbes” z dialektu piemonckiego - „wujek”).

Kobiety należące do wspólnoty składały śluby czystości i prowadziły życie zakonne.

Tradycyjne posługi kościelne biskupa, księdza i diakona były przez nich uznane, natomiast każdego roku oni sami spotykali się na synodzie ogólnym.

Ich duchowość opierała się głównie na Jezusowym Kazaniu na Górze (por. Ew. Mt 5) i na innych radykalnych słowach Ewangelii. Odrzucali przysięgę cywilną, a także wszelkie rozlewanie krwi (przemoc, służbę wojskową, wojnę – nawet tę ogłoszoną przez władzę państwową). Potępiali Kościół Rzymski za jego bogactwo i korupcję, a także społeczeństwo feudalne, jako niezgodne z nauką chrześcijańską.

Opierając się na Piśmie Świętym, odrzucali nauki o czyścicu i odpustach, podobnie jak kult maryjny i świętych, niemniej, aż do czasów Reformacji, ich koncepcje teologiczne pozostawały w gruncie rzeczy katolickie (np. siedem sakramentów, teoria transsubstancjacji).

To bliskie relacje, utrzymywane w XV wieku z husytami, wywarły znaczący wpływ na ewolucję ich przekonań.

Podczas całego średniowiecza, a także i później, ruch waldensów cierpiał okrutne, krwawe i bezmiłosierne prześladowania katolickie.

Dołączenie przez Waldensów do ruchu Reformacji

W 1526 r., „barbes” zgromadzeni na synodzie zdecydowali wysłać dwóch delegatów do Szwajcarii i Niemiec, aby przyrzeć się nauce Lutra i Zwingliego, zostać pouczonymi i poddać analizie nauczanie Reformatorów. Powrócili oni zaopatrzeni w dzieła obu tych teologów.

Kolejni emisariusze zostali wysłani w 1530 do Reformatorów z Neuchâtel, Berna, Bâle i Strasburga. Zostały zachowane do dzisiaj dokumenty, zawierające odpowiedzi na ich pytania opracowane przez Oecolampadiusa i Bucera.

Waldensi zgadzali się z najważniejszymi punktami nauki Reformacji, różnice jednakże pozostawały w kwestiach drugorzędnych:

- Posługi wędrownych kaznodziejów („barbes”);
- Interpretacji Kazania na górze, które doprowadziło Waldensów do odrzucenia praktyki przysięgi;
- Kontestacji władzy cywilnej;
- Uczestniczenia we mszy i sakramentach katolickich.

W 1532 r. w synodzie waldenskim w Chanforan (dolina Angrogna w Piemontcie) uczestniczył Reformator Gillaume Farel. I to jego wpływ okazał się decydujący. Doprowadził on do przyłączenia się Waldensów – w wyniku decyzji synodu, czyli całości zgromadzonych reprezentantów wspólnot waldensów – do nauki

reformowanej.

W kwestii „barbes” doprowadzono do swoistego kompromisu: wędrowną posługą „barbes” została zniesiona, a ich zdecydowana większość została pastorami. Odwiedzone już uprzednio przez nich miejscowości, te które przyjęły głoszone słowo Ewangelii, stawały się Kościołami Reformowanymi.

Obok decyzji o przyłączeniu się do Reformacji, waldenski synod w Chanforan przeznaczył poważną - jak na owe czasy - sumę pieniężną w złocie, na pracę nad tłumaczeniem i wydaniem Biblii w językach narodowych. Gest ten i związany z nim wysiłek finansowy tym bardziej godny jest zauważenia i podkreślenia, że Waldensi, będąc zepchniętymi przez prześladowania katolickie do zamieszkania w surowych górach, byli bardzo biedni (było im zabronione formalnie – przez władzę katolicką - uprawianie handlu z katolikami, pojawianie się w wioskach i miejscowościach katolickich, uprawianie na ich rzecz rzemiosła). Przeznaczenie tak znaczącej sumy na dzieło udostępniania Biblii szerokiemu odbiorcy wiązało się z ogromnymi osobistymi wyrzeczeniami ze strony każdego z nich. Pieniądze te zostały powierzone reformowanemu teologowi Oliwetanowi, pozwalając mu tym samym podjąć się tego ogromnego wysiłku intelektualnego i wydawniczego.

Waldensi współcześnie

Pomimo niezwykle krwawych prześladowań katolickich, mordowania całych wiosek i palenia żywcem całych zgromadzeń podczas nabożeństw (wiedząc o wiążącym się z tym zagrożeniu, waldensi spotykali się na nabożeństwach w grotach górskich, do których po zamknięciu dostępu, żołnierze katolicki wrzucali ogień, paląc wszystkich tam się znajdujących, wraz z kobietami, dziećmi, osobami starszymi), wspólnoty waldensów przetrwały do dzisiaj w alpejskich dolinach włoskich. Nieliczne ich parafie można spotkać w innych częściach półwyspu apenińskiego.

Szereg nowych wspólnot waldensów rozwinęło się (na skutek emigracji włoskiej) w Urugwaju, gdzie znakomicie funkcjonują także współcześnie.

3. John Wyclif

John Wyclif (jego nazwisko pisano także Wycliff bądź Wycliffe), ur. ok. 1328 zm. 1384, był teologiem i prekursorem Reformacji.

Urodzony w rodzinie drobnej szlachty z Yorkshire, której ziemię odziedziczył, John Wyclif ukończył ze znakomitym wynikiem studia w Oxford, najpierw naukowe, następnie teologiczne.

Tytuł magistra nauk uzyskał już w 1358, a magisterium « sztuk » w 1361. Jeszcze zatem przed podjęciem studiów teologicznych otrzymał znakomitą bazę naukową, która przyda mu sławy w całym Oxford. To studia matematyki i optyki wpłynęły znacząco na jego otwarcie umysłu i nowatorską myśl teologiczną (której doktorat otrzymał w 1372 roku).

Kiedy w 1370 wstąpił na służbę królewską (nie pozostawiając i nie zaniedbując swoich studiów teologicznych) powierzano mu stopniowo coraz bardziej odpowiedzialne stanowiska polityczne. Był między innymi ambasadorem Anglii w Brugii, przy papieżu Grzegorz XI. Był jednym z silnych zwolenników polityki przeciwnej Francji, papieżowi i członkom hierarchii kleru.

Począwszy od 1374 publikował stopniowo, w niewielkich pozycjach książkowych, prawdziwą summę teologiczną (czyli zbiór traktatów teologicznych), w której zawarł podstawy swojej nauki.

W 1376 r. Wyclif wyłożył doktrynę o „autorytecie zbudowanym na łasce”, zgodnie z którą każdy autorytet jest przydany bezpośrednio przez łaskę Bożą i traci swoją wartość, kiedy jego nosiciel jest winny grzechu śmiertelnego. W konsekwencji, prawdziwym Kościołem jest Kościół niewidzialny chrześcijan pozostających w stanie łaski. Jeśli członkowie hierarchii i sam papież są w grzechu śmiertelnym, tym samym są z niego wykluczeni (choć pozostają wciąż w Kościele „widzialnym”). Wyclif zakładał potrzebę losowania dla otrzymania godności papieskiej (pragnąc uniknąć powszechnych w tym przypadku korupcji i nadużyć, wierząc, że w losowaniu przejawia się wola Boża). Odmawiał także księżom, pozostającym w grzechu śmiertelnym, prawa odpuszczania win. Twierdził, że Bóg wykonuje swoją władzę nad ludzkością bezpośrednio, bez pośrednictwa papieskiego; królowie tym samym zdają sprawę ze swojej działalności Bogu samemu (to postulat przeciwko aspiracjom polityki papieskiej do narzucania swej woli królom, na podstawie rzekomego mandatu Bożego). Wyclif w sposób jasny ukazywał także grzeszność Kościoła Anglii, pełnego korupcji. Zdołał przy tym zaufanie pewnej części szlachty, chcącej rozdać bogactwa Kościoła angielskiego.

19 lutego 1377, oskarżony o myśl niezgodną z nauczaniem Rzymu, został wezwany przed biskupa Londynu, Wilhelma de Courtenay, aby zaprezentować swoją naukę. Spotkanie to zakończyło się ogólnym konfliktem. 22 maja 1377, papież Grzegorz XI opublikował szereg bulli (dokumentów papieskich) oskarżających Wyclifa o herezję.

Jesienią tego samego roku parlament angielski zwrócił się do niego z zapytaniem o ocenę legalności zakazu, jakim obłożono Kościół angielski w jego wywozie dóbr za granicę (działania dokonywanego na rozkaz papieski). Wyclif potwierdził legalność takiej decyzji parlamentu, co doprowadziło go do ponownego doprowadzenia przed biskupa Londynu oraz arcybiskupa Canterbury (oczywiście podporządkowanych praktyce papieskiej). Dzięki swoim dobrym kontaktom z dworem królewskim, Wyclif został tylko „napomniany”...

W roku 1378, Wyclif i jego przyjaciele z Oxfordu podjęli się tłumaczenia Biblii na język angielski (Biblia była dla Wyclifa naczelnym autorytetem), działając tym samym wbrew zakazowi papieskiemu, zabraniającemu takich praktyk (dążącemu tym samym do ograniczenia czytelników Biblii). Kiedy jednak w 1379 Wyclif odrzucił katolicką doktrynę o transsubstancjacji, utracił tym samym szereg swoich zwolenników.

Począwszy od 1380 Wyclif wysyłał swoich uczniów, nazywanych ubogimi kaznodziejami, którzy na gnębionej przez szlachtę wsi angielskiej głosili idee równości wszystkich ludzi przed Bogiem. „Dwanaście Konkluzji” nauczania Lollardów (jak nazywano owych kaznodziei) potępiały Kościół stanowiony, sakramenty, modlitwy za zmarłych, spowiedź. Lollardzi chcieli praktykować wiarę prostą i „ewangeliczną”: każdy człowiek ma mieć wolny dostęp do Pisma Świętego, w swoim własnym języku. To Lollardom zawdzięcza się dwa tłumaczenia Biblii po angielsku.

W 1401 dekret angielski skaże heretyków lollardzkich na stos...

Ponieważ kaznodzieje ci znajdowali szerokie zainteresowanie, oskarżono Wyclifa o sianie zamętu społecznego. Jednakże, kiedy w 1381 wybuchło powstanie chłopskie, a chłopcy z Sussex i Kent, masakrując szlachtę i kler, napadli na Londyn w 1381, Wyclif nie zaangażował się w nie w sposób bezpośredni; był zdecydowanie bardziej mistykiem, niż działaczem społecznym, a teologia miała dla niego wymiar przede wszystkim moralny. Niemniej, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że głoszone przezeń nauki miały pośredni wpływ na powstańców. Powstanie to zostało przez władze twardo zdławione...

Kiedy w 1382, jego dawny nieprzyjaciel, biskup Londynu, został arcybiskupem Canterbury, zwołany został przeciw Wyclifowi trybunał kościelny, skazujący go jako heretyka i ogłaszający jego wygnanie z Oxfordu. Wyclif poddał się tej decyzji, osiadając w niewielkiej parafii.

Myśl Wyclifa prezentuje całkowite zerwanie z Kościołem, w wymiarze, kiedy ten pretenduje do pośredniczenia w relacji Boga i wiernych. Wyclif podkreślał bezpośredniość takiej relacji, bez pośrednictwa księży. Zgodnie z nauczaniem Pisma Świętego, Wyclif myślał, że chrześcijanie mogą sami wziąć w swoje ręce ich życie, bez „pomocy” papieża i prałatów. Także wiele praktyk kościelnych Wyclif określał, jako sprzeczne z Pismem Świętym.

Potępił niewolnictwo i wojny, utrzymywał, że kler chrześcijański powinien żyć zgodnie z ideałem ubóstwa ewangelicznego, za przykładem Chrystusa i Jego uczniów.

Hrabia Lancaster (postać o wielkim znaczeniu dla polityki angielskiej tego czasu), populacja Londynu i przez pewien czas nawet zakony tzw. żebracze (m.in. dominikanie) popierały naukę głoszoną przez „ubogich księży” lub „Lollardów”, jednakże permanentną krytykę Rzymu Wyclif przyplacił izolacją, w jakiej umarł w 1384 r.

To właśnie po śmierci Wyclifa, jego nauczanie nabrało dynamiki w rozprzestrzenianiu się. Jego tłumaczenie Biblii, która ukazało się w 1388, zostało szeroko rozpowszechnione przez jego uczniów. Idee Wyclifa promieniowały znacząco w Anglii i poza nią, szczególnie w Pradze i w całej Europie Centralnej, gdzie inspirowały czeskiego reformatora Jana Husa i ruch anabaptystów.

Już długo po śmierci Wyclifa, Sobór w Konstancji w 1415 i papież Marcin V w 1427 roku, ponowili potępienie jego pism.

W 1428 dokonano ekshumacji jego kości, które zostały spalone i rzucone do rzeki Swift.

Idee Wyclifa zostały włączone do oskarżeń skierowanych przeciwko Janowi Husowi i husytów przez sobór w Bâle i tego samego papieża Marcina V.